

s. Bruna od Maryi

Dokumentacja do filmu:

Episkopat o LGBT+.

KEP: „Franciszek nie unika jasnego przedstawienia nauki Kościoła”

Link do filmu: <https://youtu.be/1DxoipgcT6o>

Zostań Patronem kanału – wesprzyj, proszę, moja pracę:

Fundacja Biskupa Hugona

Bank Pocztowy S.A. 17 1320 1104 3006 5417 2000 0001

tytułem: pustelnia-youtube

Źródła i cytaty wykorzystane w filmie:

Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w kwestii LGBT+, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2020/08/Stanowisko-Konferencji-Episkopatu-Polski-w-kwestii-LGBT.pdf> [dostęp: 24.07.2023].

3. Pełniąc swoją posługę, Kościół jest otwarty na dialog z każdym „człowiekiem dobrej woli”, szukającym prawdy i pytającym na wzór ewangelicznego młodzieńca: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Łk 10,25). Wzorem takiej postawy Kościoła pozostaje dziś papież Franciszek, który spotyka się z osobami identyfikujących się z LGBT+, wyciąga do nich życzliwie rękę, wyraża zrozumienie dla skłonności, ale jednocześnie nie unika jasnego przedstawienia nauki Kościoła na temat ideologii gender oraz praktyk przeciwnych naturze i godności człowieka zawartej w jego oficjalnych dokumentach i syntetycznie przedstawionej w Katechizmie Kościoła Katolickiego (por. nry 2357-2359).

Pismo Święte

Nie będziesz obcował z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą. To jest obrzydliwość! (Kpł 18, 22)

Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiadają królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżyjący z sobą. (1 Kor 6, 9)

Prawo nie dla sprawiedliwego jest przeznaczone⁴, ale dla postępujących bezprawnie i dla niesfornych, bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i światowców, dla ojcobójców i matkobójców, dla zabójców, dla rozpustników, dla mężczyzn współżyjących z sobą, dla handlarzy

niewolnikami, kłamców, krzywoprzysięzców i [dla popełniających] cokolwiek innego, co jest sprzeczne ze zdrową nauką. (1 Tm 1, 9–10)

św. Klemens Aleksandryjski, „Wychowawca”, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012.

Księga II:

89. Ten sam Mojżesz nie przez niedopowiedzenia, ale wyraźnie oznajmił te zakazy, mówiąc: nie będziesz uprawiał nierządu, nie będziesz cudzołożył, nie będziesz grzeszył pederastią. To polecenie Logosu winno być przestrzegane z całą mocą i w żadnym wypadku nie można od niego odstąpić lub przykazanie to unieważnić. Złe żądze nazywa się zuchwałą porywcznością, a konia tego pożądanego Platon określa „butnym”, gdyż czytał w Piśmie o: „źrebcu tłustym i lubieżnym”. O karze za taką butę pouczają nas aniołowie, którzy zjawili się w Sodomie, paląc wraz z ich miastem tych, którzy chcieli doświadczyć na sobie tego bezwstydu. Aniołowie ci dali jasny dowód, że ogień jest jedynym owocem takiej rozpusty. (s. 139)

Księga III:

44. Doświadczenie Sodomitów jest wyrokiem na niegodziwców i nauczka dla uważnych. Gdy widzący wszystko Wychowawca, przed którym nie ukryje się żaden występki, spojrzawszy na żyjących w wielkim zbytku i pogrążonych w rozwiązłości, uprawiających zuchwale nieobyczajną rozpustę z chłopcami Sodomitów, ów czujny strażnik spraw ludzkich nie pozostał na to obojętny. Pragnąc, byśmy ich nie naśladowali i nakłaniając nas do swojej skromności, wystąpił przeciwko owym grzesznikom, żeby ich haniebny bezwstyd nie rozpełzł się dalej. Postanowił więc zniszczyć Sodomę płomieniem, zsyłając na ową rozpustę zrazu nieco ognia rozsądku, aby owa nieukarana nieobyczajność nie otworzyła szeroko bram do pogrążonych w zbytku. Słuszna kara, jaka spotkała Sodomitów, jest obrazem mądrej troski o ludzi. Ci, co nie grzeszyli razem z ukaranymi, nie mogli ponieść tej samej kary, co grzesznicy, gdyż nie popełniając występku, ustrzegli się od cierpienia. Apostoł Juda mówi: „Pragnę, żebyście przypomnieli sobie, że Bóg, który raz wybawił naród z Egiptu, następnie tych, którzy nie uwierzyli, doprowadził do zguby; aniołów, tych, co nie zachowali swojej godności, ale opuścili własne mieszkanie, spętanych wiekuistymi więzami zatrzymał w ciemnościach na sąd wielkiego dnia”. (s. 194)

Kongregacja Nauki Wiary, List do Biskupów Kościoła katolickiego na temat duszpasterstwa osób homoseksualnych „Homosexualitatis problema”,

https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19861001_homosexual-persons_pl.html [dostęp: 24.07.2023].

10. Słuszna reakcja na niesprawiedliwości popełniane wobec osób homoseksualnych nie może w żaden sposób prowadzić do twierdzenia, że skłonność homoseksualna nie jest moralnie nieuporządkowana. Jeśli przyjmie się takie twierdzenie, a w konsekwencji aktywność homoseksualną uzna za dobrą, albo też jeśli wprowadza się prawodawstwo cywilne, biorące w obronę zachowanie, dla którego nikt nie może domagać się jakiegokolwiek prawa, wtedy ani Kościół, ani ogół społeczeństwa nie powinni dziwić się, że rozpowszechniają się także inne przewrotne opinie i jakieś praktyki oraz szerzą irracjonalne zachowania i przemoc.

15. Żaden autentyczny program duszpasterski nie powinien włączać organizacji, w których zrzeszają się osoby homoseksualne, bez jasnego określenia, że aktywność homoseksualna jest niemoralna.

Kongregacja Nauki Wiary, Uwagi dotyczące projektów legalizacji związków między osobami homoseksualnymi,

https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20030731_homosexual-unions_pl.html [dostęp: 24.07.2023].

5. W wypadku prawnego zalegalizowania związków homoseksualnych bądź zrównania prawnego związków homoseksualnych i małżeństw wraz z przyznaniem im praw, które są właściwe temu ostatniemu, konieczne jest przeciwstawienie się w sposób jasny i wyrazisty. Należy wstrzymać się od jakiegokolwiek formalnej współpracy w promowaniu i wprowadzaniu w życie praw tak wyraźnie niesprawiedliwych.

Katechizm Kościoła Katolickiego, <http://www.katechizm.opoka.org.pl> [dostęp: 24.07.2023].

2357 Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie, zawsze głosiła, że „akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane”. Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.

2358 Pewna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne. Skłonność taka, obiektywnie nieuporządkowana, dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. Powinno się traktować te osoby z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i - jeśli są chrześcijanami - do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji.

2359 Osoby homoseksualne są wezwane do czystości. Dzięki cnotom panowania nad sobą, które uczą wolności wewnętrznej, niekiedy dzięki wsparciu bezinteresownej przyjaźni, przez modlitwę i łaskę sakramentalną, mogą i powinny przybliżyć się one - stopniowo i zdecydowanie - do doskonałości chrześcijańskiej.

Więcej fragmentów nauczania o homoseksualizmie w Tradycji katolickiej:

What the Early Church Believed: Homosexuality, <https://www.catholic.com/tract/early-teachings-on-homosexuality> [dostęp: 24.07.2023].